

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Infrastruktury**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
TRANSPORTU DROGOWEGO,
DROGOWNICTWA I BEZPIECZEŃSTWA
RUCHU DROGOWEGO
(NR 13)
z dnia 26 czerwca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury

– podkomisji stałej do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego (nr 13)

26 czerwca 2025 r.

Podkomisja stała do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Truskolaskiego (KO)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację ministra infrastruktury na temat budowy dodatkowych węzłów (Żurobice i Krynice) w ciągu nowo budowanej trasy S19 w województwie podlaskim.

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Fitak** zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych Ministerstwa Infrastruktury, **Tomasz Kwieciński** radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad wraz ze współpracownikami, **Mariusz Cieślik** starosta powiatu siemiatyckiego wraz ze współpracownikami, **Henryk Czmur** zastępca burmistrza miasta Siemiatycze, **Krzysztof Marcinowicz** wójt gminy Juchnowiec Kościelny, **Wojciech Cybulski** wójt gminy Dobrzyniewo Duże, **Daniel Tofiło** przewodniczący Rady Gminy Dobrzyniewo Duże, **Antoni Brzeziński** wójt gminy Dziadkowice ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Sindrewicz** i **Patrycja Wierzbicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Krzysztof Truskolaski (KO)**:

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego Komisji Infrastruktury.

Witam panie posłanki i panów posłów. Witam zaproszonych gości, a są z nami: pani Magdalena Fitak, zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury – Michała Perlińskiego, naczelnika wydziału w Departamencie Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury nie ma, ale są przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury – pan Tomasz Kwieciński, radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad, pan Wojciech Borzuchowski, dyrektor oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku, pan Mariusz Cieślik, starosta powiatu siemiatyckiego, pan Łukasz Zubik, wicestarosta siemiatycki, pan Henryk Czmur, zastępca burmistrza Siemiatycz, Wojciech Cybulski, wójt gminy Dobrzyniewo Duże, Daniel Tofiło, przewodniczący Rady Gminy Dobrzyniewo Duże, pan Andrzej Brzeziński, wójt gminy Dziadkowice, Jan Borzym, kierownik Referatu Rozwoju Gospodarczego gminy Dziadkowice, i pan Arkadiusz Orłowski, inspektor do spraw rozwoju lokalnego i promocji, również gmina Dziadkowice. Witam również wszystkich, których nie powitałem – i rozpoczynamy nasze dzisiejsze posiedzenie.

Szanowni państwo, zgodnie z przedstawionym porządkiem będzie to informacja ministra infrastruktury na temat budowy dodatkowych węzłów Żurobice i Krynice w ciągu nowo budowanej trasy S19 w województwie podlaskim.

Dyskusja o tej trasie i o tych dwóch węzłach toczy się już od wielu miesięcy. W trakcie poprzedniej kadencji parlamentu, w trakcie poprzedniego rządu budowa tej trasy została rozpoczęta, ale niestety przedstawiony projekt nie zakładał dwóch ważnych węzłów.

Szanowni państwo, budujemy trasy ekspresowe, które mają poprawiać bezpieczeństwo, ale również poprawiać komfort mieszkańców i ten komfort mieszkańców gminy Dziadkowice i mieszkańców gminy Dobrzyniewo Duże byłby niestety zaburzony. Na szczęście, po wielu rozmowach, po wielu spotkaniach z panem ministrem Bukowcem, panem ministrem Klimczakiem,

te dwa węzły są bardzo blisko realizacji i chcielibyśmy dzisiaj dowiedzieć się wraz z zaproszonymi gośćmi, jak wygląda ta sytuacja, jak wygląda harmonogram robót i na jakim etapie jesteśmy.

Oddaję głos przedstawicielom Ministerstwa Infrastruktury i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Pan radca, proszę bardzo.

Radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Tomasz Kwieciński:

Dzień dobry, Tomasz Kwieciński, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak zostało przed chwilą wspomniane, droga S19 na całym odcinku między Lublinem a Białymstokiem jest na różnych etapach realizacji. Kwestia tych dwóch węzłów rzeczywiście już od dłuższego czasu była podnoszona. Myślę, że tutaj też m.in. w drodze rozmów wypracowaliśmy z samorządami takie rozwiązania, które są poprawne technicznie, ale też akceptowalne przez wszystkie strony. Szczegóły przedstawi dyrektor Wojciech Borzuchowski. Oczywiście jeżeli będą pytania do tych rozwiązań, jesteśmy gotowi do udzielania odpowiedzi w dalszej części.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku Wojciech Borzuchowski:

Dzień dobry państwu.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mówimy dzisiaj o uzupełnieniu trasy S19 o dwa węzły drogowe i może po kolei o każdym z nich. W kilku słowach postaram się państwu przekazać informacje. Pierwszy z węzłów, zwany przez nas Dobrzyniewo Północ, to węzeł na północ od Białegostoku. Na pierwszym slajdzie widzicie państwo węzły w otoczeniu Białegostoku. Kolorem zielonym oznaczono węzeł Knyszyn, bo jest to węzeł planowany w przyszłości. Trzy węzły w kolorze żółtym, czyli węzeł Białystok Zachód, nabudowywany na obecnej trasie S8 (tam S19 będzie górą przecinała S8), węzeł Dobrzyniewo, gdzie będzie przebiegała S19 w kierunku wschodnim jako bliska północna obwodnica Białegostoku, dalej jest Białystok Północ, tu już na kierunku do Sokółki, do Kuźnicy.

Odcinek Knyszyn – Białystok Zachód jako odcinek drogi ekspresowej to odcinek trasy o długości 18,7 km. Warto zaznaczyć, że węzeł Dobrzyniewo, zaznaczony kolorem żółtym, jest węzłem trójwłotowym, który nie posiada możliwości obsługi przyległych terenów, zatem odcinki międzywęzłowe pozbawione są komunikacji dla przyległego obszaru. To blisko 19 km, stąd też propozycja zaplanowanego węzła Dobrzyniewo Północ, który jest w odległości 10 km od węzła Knyszyn i 8,7 km od węzła Białystok Zachód.

Należy się państwu słowo informacji, ponieważ ten proces dojścia do ostatecznej decyzji, że będzie to węzeł Dobrzyniewo Północ, był poprzedzony szeregiem wniosków społecznych, samorządowych. Były inicjatywy, gdzie zebrano po kilka tysięcy podpisów i rozważano głównie możliwość budowy czwartego wlotu węzła w Dobrzyniewie, który łączyłby ten węzeł ze starodrożem drogi S65, czyli drogi Białystok–Ełk, właśnie jako alternatywę węzła Dobrzyniewo Północ. Po analizie tych kwestii okazało się, że bardziej korzystne jest rozwiązanie polegające na budowie węzła Dobrzyniewo Północ niż czwartego wlotu.

Wynika to przede wszystkim z faktu, że przygotowana prognoza ruchu wskazywała, że budowa tego czwartego wlotu wchodziłaby w obszar zurbanizowany miejscowości Dobrzyniewo i nie każdy zdawał sobie sprawę, że dobowe natężenie ruchu pojazdów na tym odcinku sięgałoby 5 tys. i od razu mielibyśmy sporą uciążliwość. Warto zaznaczyć, że cały ten obszar to jest tzw. sypialnia Białegostoku. Ten obszar się rozwija coraz bardziej, idąc od Białegostoku w odległe kierunki, w odległą stronę. Węzeł Krynice, który docelowo byłby zlokalizowany w środku tego odcinka międzywęzłowego, byłby na tyle korzystny, że Dobrzyniewo w układzie docelowym uniknęłoby tego uciążliwego natłoku pojazdów. Podstawą wniosków, które do nas trafiały, były kwestie społeczne, samorządowe, kwestie wskazujące na potrzebę dostępności do drogi ekspresowej. Obecnie droga krajowa nr 65 stwarza dużo uciążliwości. Dobrzyniewo, i nie tylko, szczególnie w godzinach szczytu, jest ustawicznie zakorkowane. To się rzeczywiście zmieni z chwilą uruchomienia drogi ekspresowej, ale po uruchomieniu węzła Dobrzyniewo Północ będzie zdecydowanie lepiej. Mamy na to określone prognozy, które potwierdzają to w zdecydowany sposób. To zaznaczono kolorem pomarańczowym blisko miejscowości Krynice.

Kwestia budowy węzła Dobrzyniewa Północ. Dobrzyniewo Północ ma zatwierdzony program inwestycji przez pana ministra. Na dzień 30 czerwca bieżącego roku mamy zaplanowane ogłoszenie przetargu na realizację w trybie „projektuj i buduj”. Tym samym przeprowadzenie tego przetargu zakładamy na koniec czwartego kwartału bieżącego roku, umożliwi to nam zawarcie umowy z wyłonionym wykonawcą – przeprowadzenie przetargu z umową w czwartym kwartale, czyli na koniec roku 2025. Procedura wymaga uzyskania decyzji środowiskowej, ponieważ jest to węzeł, który będzie nabudowywany na odcinku, który jest w tej chwili realizowany, a odcinek realizowany trasy S19 to Krynice, Dobrzyniewo, Białystok Zachód. Zakładamy uzyskanie nowej decyzji środowiskowej i wniosku o ZRID w czwartym kwartale 2027 r. Ambitne założenie to całkowita realizacja do końca 2028 r. Można się było pokusić o założenie dość krótkiego terminu realizacji, ponieważ węzeł będzie nabudowywany na istniejącej trasie. Będzie wykorzystywał przejazd górą drogi powiatowej, więc jego dobudowa będzie realizacyjnie stosunkowo prosta. Całkowity koszt budowy tego węzła wraz z pracami przygotowawczymi i niezbędnym wykupem gruntów – nie ma ich dużo, ale ujmując również ich wartość – zamyka się kwotą rzędu 33,8 mln zł. I to może tyle o węźle Dobrzyniewo Północ. Czy macie państwo jakieś pytania w sprawie Dobrzyniewa Północ?

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Może oddam głos panu wójtowi i później przejdziemy do kolejnego etapu, czyli węzła Żurowice.

Wójt gminy Dobrzyniewo Duże Wojciech Cybulski:

Witam państwa bardzo serdecznie.

W zasadzie nie mam pytań. Chciałem tutaj podziękować państwu bardzo serdecznie za to, że doszliśmy do porozumienia i ten węzeł w Dobrzyniewie będzie. Budujemy na terenie Dobrzyniewa trzy odcinki drogi krajowej, gdzie nie było do tej pory żadnego umożliwienia zjazdu do gminy Dobrzyniewo Duże. Serdecznie dziękuję panu przewodniczącemu za zaangażowanie i GDDKiA za wsparcie naszych postulatów i wysłuchanie mieszkańców, bo ponad 3,5 tys. głosów, podpisów pod petycją, jak widać, dało efekt. W poprzedniej kadencji jeździliśmy do ministra – niestety nic to nie dawało. W związku z tym mieszkańcy wzięli sprawę w swoje ręce i udało się, więc tutaj ogromne podziękowania. Mam nadzieję, że ten węzeł jak najszybciej powstanie. Tego życzę sobie i GDDKiA, żeby to szybko i sprawnie poszło. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie wójcie.

Pozwolę sobie jeszcze na kilka słów. Panie dyrektorze, dziękuję za tak konkretną informację. To naprawdę jest ważne, bo mieszkańcy tego oczekują, że nie jest to tylko projekt na papierze, ale również mamy tu konkretny harmonogram prac, kiedy co się wydarzy. Mam tylko pytanie. Jak opóźni się... Kiedy zostanie oddana inwestycja S19, a po jakim okresie zostanie oddany ten węzeł? Bo widzimy tutaj datę oddania do użytkowania rok 2028. Rozumiem, że trasa S19 między Białymstokiem a Knyszynem zostanie oddana szybciej.

Dyrektor oddziału GDDKiA w Białymstoku Wojciech Borzuchowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, między Białymstokiem a Knyszynem są dwa kontrakty. Pierwszy – realizacyjnie wyprzedzający – kontrakt, Krynice, Dobrzyniewo, Białystok Zachód, jest w trakcie realizacji. Przewidujemy jego zakończenie w trzecim kwartale 2026 r. i jak słusznie pan przewodniczący zauważa, ten nabudowywany węzeł będzie ze dwa lata, nawet dwa lata z kawałkiem później. Niezmiernie ważną sprawą jest też zapewnienie przyległym terenom tego tzw. międzyczasu komunikacyjnego.

Ten drugi kontrakt, patrząc na północ w kierunku Knyszyna, jest na razie na etapie uzyskiwania decyzji ZRID i też jest mocno przesunięty w czasie, dlatego tam jest przewidziane na końcówce tego realizowanego kontraktu nabudowanie ronda, które tymczasowo skomunikuje przyległy teren z otoczeniem. Nie będzie tego przejściowego okresu, gdzie uniemożliwimy komunikację lokalną wskutek budowy naszej drogi ekspresowej.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Panie dyrektorze, właśnie o to mi chodziło. Bardzo, bardzo dziękuję za to słowo, bo to pokazuje, że mieszkańcy cały czas będą mogli być skomunikowani z nowo budowaną drogą S19.

To jest bardzo ważne, żeby właśnie nie było tego okresu roku czy dwóch, kiedy mieszkańcy nie będą mogli dotrzeć do tej drogi. To są bardzo dobre informacje.

Jeszcze raz bardzo dziękuję panu ministrowi, ale również panu dyrektorowi za to, że dzisiaj przyjechali z konkretnymi informacjami, że Dobrzyniewo i również mieszkańcy całego województwa podlaskiego będą lepiej skomunikowani, bo trasa S19 jest naprawdę wyczekiwana. Jeżeli budowalibyśmy trasy, które poprawią komfort tranzytu, a nie poprawią komfortu lokalnym mieszkańcom, nie miałyby to sensu. Tutaj pokazujemy, że decyzje, które były niekoniecznie dobre, zmieniamy i dobudowujemy węzeł tam, gdzie jest on naprawdę potrzebny. Dziękuję też panu wójtowi Cybulskiemu za determinację i wszystkim mieszkańcom, którzy rzeczywiście walczyli o ten węzeł, rzeczywiście byli zdeterminowani – to dzięki państwu udało się to osiągnąć. Rok 2028 – nowy węzeł Dobrzyniewo Północ, niedaleko miejscowości Krynice.

Panie dyrektorze, możemy przejść dalej.

Dyrektor oddziału GDDKiA w Białymstoku Wojciech Borzuchowski:

Drugi węzeł, my go nazywamy Żurobice. Tutaj przenosimy się na południową część drogi nr 19 w województwie podlaskim, czyli powiat siemiatycki na południe od Bielska Podlaskiego. Warto zwrócić uwagę na odcinek między węzłami a gminą Boćki. Węzły na tym odcinku są zlokalizowane w Boćkach, a dalej na południe w Siemiatyczach północnych. Tutaj mamy do czynienia z dość dużym odcinkiem międzywęzłowym, bo aż 29,6 km. Podobnie jak w przypadku sprawy Dobrzyniewa pojawiły się wnioski społeczne, samorządowe. Dziewięć gmin i dwa powiaty mocno postulowały, żeby wdrożyć to rozwiązanie. W efekcie 18 czerwca bieżącego roku minister infrastruktury podpisał program inwestycji dla tego zadania i będziemy przystępować do jego realizacji.

Jeśli chodzi o kwestię udostępnienia drogi S19 tym przyległym terenom, czyli dziewięciu gminom, dość dużemu obszarowi, w związku z realizacją postulatów samorządów, myślę, że najważniejsze jest, jak to wygląda, jeśli chodzi o realizację. Przetarg na prace przygotowawcze – mamy w programie inwestycyjnym przewidzianą kwotę 1,18 mln zł. Planujemy uruchomić ten przetarg w trzecim kwartale 2025 r. z planowaną datą podpisania umowy pod koniec 2025 r. Ten proces przygotowawczy zakończy się złożeniem wniosku o decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych, co jest przewidziane w trzecim kwartale 2026 r. Pierwotnie rozpatrywano lokalizację w samych Dziadkowicach, ale tam jest taka sytuacja, że wchodzimy w obszar tzw. dosyć zwartej czy gęstej zabudowy. Byłby to duży bałagan i spora ingerencja w te zainwestowane tereny, tak że szukaliśmy innej lokalizacji. Najlepsza lokalizacja wydaje się być nieopodal Żurowic. Węzeł w postaci tzw. trąbki, jak my to określamy, jednolotowy, a ta łącznica jednolotowa łączyłaby ten węzeł ze starodrożem, czyli z istniejącą drogą nr 19. Długość tej łącznicy jest rzędu 400 m. Całkowity koszt inwestycji szacowany przez nas to jest 40,9 mln zł. Ktoś może zapytać, czemu węzeł w Krynicach jest sporo tańszy. Powiedziałbym, że tam po prostu mamy gotowy wiadukt i dobudowujemy łącznicę. Stąd wynika przede wszystkim ta różnica. To może tyle tytułem takiej ogólnej informacji. Jeśli państwo miałoby pytania, to proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Otwieram dyskusję w tym temacie. Czy ktoś z naszych gości chciałby? Pan wójt? Bardzo proszę.

Wójt gminy Dziadkowice Antoni Brzeziński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za zaproszenie.

Tak jak powiedział mój kolega z Dobrzyniewa, w tamtej kadencji rzeczywiście tych naszych starań było mnóstwo, ale bez efektu. Bardzo się cieszę, że jednak te starania w tej kadencji jak gdyby nabierają mocy, przyspieszają i jak się okazuje, ten węzeł będzie. On rzeczywiście jest ważny, bo odległość między węzłami to prawie 30 km. Nie tylko moja gmina, ale też sąsiednie zostałyby wykluczone komunikacyjnie, chociażby biorąc pod uwagę na przykład dojazd, czas dojazdu służb, czyli karetki pogotowia, straży pożarnych, Policji itd. To byłoby naprawdę utrudnione i byłibyśmy wykluczeni. Tak jak powiedział pan przewodniczący, byłby to tylko tranzyt, a my musielibyśmy jeździć po 15 km, żeby wjechać na ten wjazd. Tak że bardzo, bardzo jeszcze raz dziękuję w imieniu własnym i wszystkich mieszkańców gminy Dziadkowice, ale także myślę, że całego powiatu. I mam jeszcze pytanie, bo tutaj, na tym slajdzie, nie było przewidywanego terminu zakończenia prac. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie wójcie.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Może na początku samorządowcy, zbierzemy pytania i później oddam głos przedstawicielom GDDKiA. Pan starosta siemiatycki, proszę bardzo.

Starosta powiatu siemiatyckiego Mariusz Cieślik:

Panie przewodniczący, chciałbym podziękować panu za zaangażowanie w sprawie tego węzła, gdyż jest to właśnie bardzo istotny węzeł. Oczywiście dziękuję również ministrowi Klimczakowi, ministrowi Bukowcowi oraz posłowi Stefanowi Krajewskiemu za zaangażowanie w tej sprawie. To bardzo istotny węzeł dla całego powiatu. Mamy dwa węzły w Siemiatyczach przy samym mieście, a ten węzeł jest tak naprawdę na północ od Siemiatycz i z niego będą korzystać nie tylko mieszkańcy Dziadkowic, ale właśnie wszystkich sąsiednich gmin, m.in. gminy Milejczyce, gminy Grodzisk, Drohiczyn, nawet gminy z powiatu hajnowskiego, gminy Czeremcha, którzy też będą musieli się w jakiś sposób dostać do S19. Dlatego dziękuję serdecznie za pomoc, że ten temat ruszył.

Wcześniej, od 2021 r., były pierwsze inicjatywy, żeby ten węzeł powstał. Później ten temat ucichł. Serdecznie dziękuję, że teraz on odżył, i myślę, że już będzie zrealizowany i dokończony, że nie będzie żadnych przeszkód. Te pieniądze, te 40 mln zł – to jest dużo. Te pieniądze będą wydane w naszym powiecie. Dziękuję za to serdecznie, gdyż myślę, że jak nie teraz, to już w dłuższej perspektywie nie udałoby się tego zrealizować. Dziękuję za dzisiejszą podkomisję, za to za zaproszenie. Mam nadzieję, że wszystko się uda. W imieniu mieszkańców powiatu serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo, panie starosto.

Czy ktoś chciałby jeszcze? Pan burmistrz, proszę bardzo.

Zastępca burmistrza miasta Siemiatycze Henryk Czmur:

Korzystając z okazji, chciałem się dowiedzieć, jaki jest aktualny planowany termin zakończenia tego odcinka Malewice–Chlebczyn i czy biorąc pod uwagę ten stopień zainwestowania robót, w tej chwili jest możliwe, żeby ten węzeł był wykonany mniej więcej w podobnym czasie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie burmistrzu.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

To jeżeli państwo pozwolą, ja dwa słowa. W tej sytuacji akurat pokazujemy, że rzeczywiście nasza podkomisja ma dużą moc. Można powiedzieć, że delikatna presja ma sens, bo podkomisja została zwołana na początku czerwca, a 18 czerwca został podpisany przez pana ministra Bukowca program inwestycyjny. To bardzo ważne, że ten węzeł połączy mieszkańców wielu powiatów, tak jak mówił pan starosta siemiatycki, pan Mariusz Cieślik, bo nie tylko powiat siemiatycki, ale również powiat bielski, powiat hajnowski. Jest to bardzo potrzebna inwestycja dla mieszkańców, którzy tam mieszkają na co dzień. Będziemy mieć piękną trasę S19 między Białymstokiem a Lublinem, ale jeżeli mieszkańcy nie mogliby przez 30 km wjechać na tę drogę, to nie miałoby to żadnego sensu. Te drogi budujemy, tak jak powiedziałem, nie tylko dla tranzytu, ale również dla mieszkańców i przede wszystkim dla mieszkańców. Mieszkańców, którzy przez dziesiątki lat czekają na tę drogę. Na drogę, która będzie bezpieczna, z obwodnicami ich miast, miejscowości. Droga, która przyniesie spokój wielu mieszkańcom. I to udało się osiągnąć. Cieszę się również, że udało się osiągnąć ten węzeł Żurobice.

Panie dyrektorze, też mam pytanie, jeżeli chodzi o harmonogram. Jak to się zepnie z budową trasy S19? Bo rzeczywiście na tym odcinku trasa jest zaawansowana i pytanie, jak długo mieszkańcy będą musieli później czekać na ten węzeł. Kiedy planujecie oddanie trasy S19 w tamtym odcinku oraz kiedy planujecie oddanie do użytku węzeł Żurobice?

Radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Tomasz Kwieciński:

To, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Oczywiście, proszę bardzo.

Radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Tomasz Kwieciński:

Postaram się odpowiedzieć na te pytania. Tutaj, tak jak państwo widziecie, podaliśmy pierwszą datę, która jest bardzo istotna. To jest planowana data złożenia wniosku o decyzję środowiskową i tak naprawdę wszystko będzie zależało od tego, jak sprawnie ta procedura pójdzie. Dlatego dzisiaj nie deklarujemy kolejnych dat, bo istotne będzie, jak szybko uzyskamy decyzję środowiskową. Obecnie, panie przewodniczący, szanowni państwo, to jest największy problem w prowadzeniu inwestycji ze strony GDDKiA, czyli niedookreślony termin wydania decyzji środowiskowej. Zakładamy, że tutaj z uwagi na niewielki zakres powinno się to wydżyć sprawnie i szybko, ale niestety nasze doświadczenia pokazują, że czasami to, co zakładamy, odbiega od rzeczywistości. Jak trafia to do organów, krąży pomiędzy jednym, drugim, trzecim organem i ostatecznie te decyzje są wydawane czasami po roku, a czasami nawet po półtora roku, stąd nie podaliśmy tej daty na tej prezentacji.

Możemy powiedzieć, że po uzyskaniu decyzji środowiskowej możemy przyjąć okres pewnie około dwóch, dwóch i pół roku od tej daty, że wtedy będziemy w stanie to zrealizować. To nie jest duża inwestycja. Tak jak dyrektor Wojciech powiedział, to jest obiekt mostowy plus fragment drogi – powinno się to wszystko w taki, powiedzmy, przysłowiowy jeden sezon budowlany udać zrobić.

Jeśli chodzi o planowany termin oddania tego odcinka Malewice–Chlebczyn, robimy wszystko, żeby na koniec przyszłego roku ten odcinek został oddany do ruchu. Stan zaawansowania robót jest całkiem przyzwoity i myślimy, że to jest termin jak najbardziej do osiągnięcia, czyli trzeci kwartał przyszłego roku to oddanie ruchu odcinka Malewice–Chlebczyn.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy pan dyrektor jeszcze chciałby coś dodać?

Dyrektor oddziału GDDKiA w Białymstoku Wojciech Borzuchowski:

Nie, w zasadzie wszystko zostało już powiedziane.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Informacje są naprawdę dobre, ale panie dyrektorze, chciałbym jeszcze delikatnie poszerzyć naszą dyskusję. Przepraszam za to, ale rozmawiamy o trasie S19 i wiem, że jeszcze nie wszystkie odcinki między Białymstokiem a granicą województwa podlaskiego zostały rozpoczęte. Chciałbym zapytać, jak ta sytuacja wygląda, kiedy będziemy mogli się spodziewać, że prace pod Białymstokiem na południe zostaną rozpoczęte, i kiedy cała trasa między Białymstokiem a granicą województwa, później do Lublina, zostanie oddana mieszkańcom.

Radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Tomasz Kwieciński:

O szczegółach, o tych odcinkach, które są w realizacji, opowie dyrektor Wojciech.

Ja opowiem o tym odcinku, który jak zapewne wszyscy państwo wiecie, jest najbardziej problematyczny, czyli właśnie na południe od Białegostoku, tutaj do przejścia nad rzeką Narew. Tam sytuacja wygląda tak, że jesteśmy w procesie odwoławczym od decyzji środowiskowej. Jesteśmy w stałym kontakcie z Generalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. Przedłożyliśmy już wszystkie możliwe uzupełnienia i wyjaśnienia. Czekamy tak naprawdę na wydanie tej decyzji. Deklaracje, niestety też zmieniane kilka razy przez organ, były takie, że miało się to wydarzyć najpierw na koniec zeszłego roku, na początku tego roku – dzisiaj mamy połowę roku. Liczymy na to, że w trzecim kwartale tego roku ta decyzja środowiskowa zostanie utrzymana w mocy. Jeżeli tylko będziemy mieli ten dokument z Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska – ruszamy. Będziemy robili wszystko, żeby wystartować z postępowaniem przetargowym. Dokumentację mamy gotową, bo to jest tak naprawdę powtórzenie tych postępowań przetargowych, które były wcześniej, oczywiście z pewnymi korektami wynikającymi ze zmian, które powstały w nowych materiałach do decyzji środowiskowej czy ewentualnie jeszcze powstaną w ramach tej decyzji, którą GDOŚ podejmie. To jest ten element, o którym wspomniałem wcześniej, najsłabsze ogniwo tego procesu inwestycyjnego, czyli uzyskanie decyzji środowiskowej i te terminy, które są procedowane w organach bardzo, bardzo długo.

Jeśli chodzi o odcinki realizacyjne, to oddaję głos dyrektorowi Wojciechowi.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor oddziału GDDKiA w Białymstoku Wojciech Borzuchowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, droga S19 na Podlasiu to 183 km w podziale na trzynaście odcinków realizacyjnych. W realizacji mamy dziesięć tych odcinków, z czego na siedmiu są realizowane roboty budowlane. Trzy są na etapie uzyskiwania czy złożenia wniosków o decyzję ZRID (zezwolenie na realizację inwestycji drogowej). Natomiast trzy odcinki, o których tu pan dyrektor Kwieciński wspominał, są niestety znacząco opóźnione. W tej chwili w odwołaniu w GDOŚ. Obecnie przedłużenie terminu ze strony GDOŚ jest do 30 czerwca, czyli lada dzień. Zobaczymy, ale spodziewamy się, że ten termin może ulec dalszemu przedłużeniu.

Jeśli chodzi o to, co najbliżej, w tym roku w okolicach Bielska Podlaskiego – Haćki, Bielska Podlaskiego – Boćki są dwa kontrakty realizacyjne do oddania plus przełożenie drogi krajowej nr 66, obwodnica Bielska. Można powiedzieć tak kolokwialnie, że Bielsk Podlaski zostanie obudowany z trzech kierunków i to wszystko zostanie w tym roku przekazane do realizacji. Jeszcze jeden kontrakt, który zapoczątkował budowę S19 na Podlasiu, czyli Kuźnica–Sokółka – też w granicach przełomu roku powinniśmy finiszować. Tak jak powiedziałem, pozostałe w realizacji. Najważniejsze, o czym wspominał pan dyrektor Kwieciński, to uzyskanie tej decyzji, bo to jest taka pięta achillesowa, która determinuje uciąglenie całego odcinka jako ostatecznie realizowanych zadań. Tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truszkowski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Powiem, że wieści są dobre, ale czekamy na jeszcze lepsze. Miejmy nadzieję, że GDOŚ dopełni starań, aby ta decyzja środowiskowa była jak najszybciej, bo ta inwestycja jest naprawdę bardzo potrzebna nie tylko województwu podlaskiemu, ale całej Polsce, a nawet Europie.

Zgłasza się jeszcze pan Marcinowicz, wójt gminy Juchnowiec Kościelny, który jak się dowiedział, że będzie podkomisja w sprawie tych dwóch węzłów, to również ma pytanie co do inwestycji S19. Zgodziłem się, aby mógł uczestniczyć w tej podkomisie, z uwagi na to, że rzeczywiście temat jest bardzo szeroki, bardzo ważny dla województwa podlaskiego. Dlatego panie wójt, oddaję panu głos.

Wójt gminy Juchnowiec Kościelny Krzysztof Marcinowicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję bardzo, panie przewodniczący, przede wszystkim za możliwość zabrania głosu, żeby nie było takiej sytuacji, że powstanie to, o czym w zasadzie wszyscy mówimy, korytarz transportowy, ale mieszkańcy zostaną pominięci. Mamy przykład dwóch węzłów, które trzeba dorabiać. Poprzednio niestety od najdrobniejszych spraw przy odcinku... Interesuje mnie odcinek właśnie od węzła Księżyno, poprzez węzeł, który jest błędnie nazywany Kudrycze, bo to jest na terenie Hermanówki, do rzeki. Kwestia, poczynając od standardu dróg dojazdowych – jest jeszcze jednak okazja, żeby nie oszczędzać, tak jak poprzednio, i nie zostawiać mieszkańców z problemami dotyczącymi na przykład dróg dojazdowych w standardzie 3,5 m z mijankami i z nawierzchnią tylko i wyłącznie powierzchniowo utrwaloną, czy też przecinaniem dróg gminnych, powiatowych. Kwestia standardu. Obecnie do każdej drogi – są to tereny podmiejskie, które mocno się rozwijają – są robione ciągi pieszo-rowerowe, czego poprzednia dokumentacja nie uwzględniała. Nie byliśmy w stanie nawet wywalczyć zwykłej zatoki autobusowej dla zatrzymywania się komunikacji miejskiej, która tamtędy jeździ. Warto by było wrócić, żeby nie było takiej sytuacji, że potem znowu mieszkańcy będą podnosili sprawę związaną z węzłem, który został pominięty. Lewickie było rozważane i to padło. Ja bym prosił, żeby się jednak, biorąc pod uwagę, że jest jeszcze czas, nad tym pochylić i jednak poprawić.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truszkowski (KO):

Dziękuję, panie wójt.

Proszę bardzo, panie radco.

Radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Tomasz Kwieciński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o standard dróg dojazdowych, w GDDKiA już od wielu lat mamy wypracowaną taką zasadę, że jeżeli tylko i wyłącznie samorządy podpiszą z nami porozumienia dotyczące tego, że przejmą te drogi po ich wybudowaniu, to my oczywiście jesteśmy gotowi podnieść ich standard do tych, które są wymagane przez samorządy. Jeżeli więc taka deklaracja, takie porozumienie zostanie spisane, to jak najbardziej tak. Jest to pole do dyskusji, gdzie możemy sobie omówić te szczegóły, do jakiego standardu podnosimy

te drogi, jakie elementy infrastruktury ewentualnie na tych dodatkowych drogach się pojawiają. Tak jak powiedzieliśmy, jest to pole do dyskusji.

Zakładam, że ta decyzja będzie w trzecim kwartale tego roku, czyli to jest ten czas do momentu, kiedy ta decyzja zostanie wydana. Wtedy ogłaszamy przetarg i każde zmiany już na etapie przetargu czy w trakcie realizacji są dosyć trudne, ale mamy te parę miesięcy, gdzie ewentualnie te kwestie możemy uzgodnić.

Tylko istotna kwestia. Rzeczywiście musi być jednoznaczna deklaracja ze strony samorządu, że te drogi zostaną przejęte przez zasoby samorządowe. Bo z naszej strony te drogi nie służą obsłudze ruchu tranzytowego i my, jeżeli mamy zapewnić dojazd tylko i wyłącznie do posesji, to zapewniamy go w standardzie minimalnym. Natomiast jeżeli będzie tutaj deklaracja przejęcia tych dróg, to jak najbardziej jesteśmy gotowi je rozszerzyć.

Co do kwestii dodatkowego węzła, to jest to temat już dużo trudniejszy z uwagi na to, że mamy te materiały złożone do decyzji środowiskowej. Jeżeli teraz otworzylibyśmy tę dyskusję na nowo, to wszystko się zmienia. Wchodzi nowy węzeł, nowe prognozy ruchu, czyli to, co tu mówimy – tak jak pokazaliśmy węzeł Żurobice. My musimy zrobić nową decyzję środowiskową, więc to wywróciłoby do góry nogami ten proces, gdzie jesteśmy na finiszu. Tu daleki byłbym od tak radykalnych zmian.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Dyrektor oddziału GDDKiA w Białymstoku Wojciech Borzuchowski:

Potwierdzam to, o czym mówił pan dyrektor. Ewentualnie na etapie, bo będziemy mieli decyzję, przetarg „projektuj i buduj” – na roboczo możemy się spotkać. Aczkolwiek to, o czym pan dyrektor Kwieciński wspomniał, decyzja środowiskowa będzie nas dość mocno ograniczała w zakresie zasadniczych zmian. Co do kwestii szczegółów, to myślę, że warto się spotkać i porozmawiać.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

To ja, panie wójcie, wyprzedzając – pewnie jeszcze chciałby pan zabrać głos – zobowiązuję się do tego, że również ten proces będę monitorował i będę chciał państwu pomóc, aby te drogi dojazdowe były wybudowane w jak najlepszym standardzie i żeby to nie było kosztem ani gminy, ani mieszkańców, ani GDDKiA, żeby nastąpiła zgoda i konsensus.

Panie wójcie, proszę bardzo.

Wójt gminy Juchnowiec Kościelny Krzysztof Marcinowicz:

Niestety nie mieliśmy nawet takiej propozycji, aby można było coś podnieść do standardu, tylko było po prostu „nie” i tyle. Tak że to już jest jakiś element do dyskusji, jak najbardziej.

Natomiast ja bym jednak pomimo wszystko... Tak naprawdę to proszę zauważyć, że tutaj jesteśmy przy tych węzłach zdecydowanie dalej i jednak można je zrobić, tak? A tutaj nie mamy jeszcze decyzji środowiskowej, nie wiadomo, co z nią tak naprawdę do końca będzie i kiedy ona będzie.

Radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Tomasz Kwieciński:

Stan formalny jest taki, że decyzja środowiskowa jest wydana, została zaskarżona, są od niej odwołania. Jesteśmy w procesie odwoławczym, czyli decyzja jako decyzja jest wydana. Teraz tylko organ nadzorujący pracę RDOŚ, czyli Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, weryfikuje poprawność tej decyzji.

Wiemy, że pewne modyfikacje tam wprowadzi, ale decyzja jest wydana. My tylko chcemy mieć pewność, zanim ponownie rozpoczniemy ten proces inwestycyjny, że nie zostanie ona w jakiś sposób drastycznie zmodyfikowana przez GDOŚ. No i że później też utrzyma się w organach kolejnej instancji, jeżeli pojawią się odwołania.

Wójt gminy Juchnowiec Kościelny Krzysztof Marcinowicz:

Właśnie tu chcę powiedzieć, że tak naprawdę jeszcze nie ma prawomocności tej decyzji, stąd jesteśmy jakby na takim bardziej początkowym etapie, inaczej niż przy tych dwóch węzłach. Ja bym jednak pomimo wszystko wnioskował o pochylenie się nad możliwością zrobienia jeszcze tego dodatkowego węzła.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie wójcie.

Myślę, że tutaj spotkanie w białostockiej GDDKiA jest potrzebne, aby porozmawiać i o tych drogach wyjazdowych, i ewentualnym, chociaż też niestety...

Proszę, panie dyrektorze, może tak.

Dyrektor oddziału GDDKiA w Białymstoku Wojciech Borzuchowski:

Może wyjaśnię, bo tu pan dyrektor mówił o tym. Decyzja jest, a więc jest określony zakres. Budowa węzła jest to niezwykle istotne przedsięwzięcie w rozumieniu decyzji środowiskowej. I skoro ona jest, to proszę zrozumieć, że zmiana tej decyzji powodowałaby konieczność wszczęcia od nowa procedury związanej z wnioskiem o decyzję. I musielibyśmy się cofnąć co najmniej o dwa lata. A miejmy świadomość, że tego czasu sporo straciliśmy, bo pierwsza decyzja, jak wiemy, została uchylona i stąd jest to opóźnienie na tych trzech odcinkach kontraktowych.

Wójt gminy Juchnowiec Kościelny Krzysztof Marcinowicz:

Jeśli można, panie przewodniczący.

Ale rozumiem, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wydać drugą decyzję, która by pozwoliła na budowę dodatkowego węzła.

Dyrektor oddziału GDDKiA w Białymstoku Wojciech Borzuchowski:

Może wyjaśnię. Podstawą do realizacji naszych przedsięwzięć są programy inwestycyjne zatwierdzone przez pana ministra infrastruktury i są one jakby dostosowane wartościowo do zakresów, które zostały przyjęte. I takie zakresy, które wynikają z tych pierwotnych założeń, są realizowane. Wymagałoby to, tak jak tu, w przypadku tych inwestycji, zupełnie odrębnych zadań. W tym przypadku, w tym zadaniu ja osobiście nie widzę możliwości dobudowy tego węzła w ramach tego zadania. A budowa nowego węzła, tak jak tutaj omawialiśmy, powoduje, że trzeba wszcząć nową procedurę. I tak jak w przypadku Żurobic – z uzyskaniem decyzji środowiskowej tylko dla tego zadania, ale po realizacji inwestycji.

Wójt gminy Juchnowiec Kościelny Krzysztof Marcinowicz:

Ale rozumiem, że takim tokiem można by było pójść mimo wszystko, tak?

Radca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Tomasz Kwieciński:

Tylko tak jak patrzymy w każdym miejscu na sieć, jesteśmy w troszeczkę innej sytuacji. Patrząc na mapę tego obszaru, mamy dosyć blisko węzeł Księżyno na drodze wojewódzkiej. I może kluczowym elementem jest to, co było zawnioskowane tutaj na samym początku przez pana wójta, czyli odpowiednie doprowadzenie czy odpowiedni standard tych dróg równoległych do drogi ekspresowej, tak żeby można było w sposób bezpieczny i komfortowy dojechać do tej infrastruktury, która jest. Kwestia tych przejazdów poprzecznych – z tego co pamiętam, w tym projekcie jest już kilka tych przejazdów poprzecznych i może skupmy się na tych elementach, bo tymi działaniami możemy chyba osiągnąć te efekty, o które nam chodzi, czyli poprawić dostępność tego obszaru.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję. Dziękuję bardzo.

Myślę, że spotkanie w GDDKiA w Białymstoku rozwiąże ten problem. Będziemy szukać jak najlepszego rozwiązania dla mieszkańców, ale również i dla gminy, i dla GDDKiA, i takiego, aby tej inwestycji nie opóźnić. To też jest bardzo istotne, bo mieszkańcy czekają na to, żeby trochę rozluźnić ten tranzyt w naszym województwie, a to domknie trasę S19.

Szanowni państwo, czy są jeszcze jakieś głosy, pytania? Nie widzę.

W związku z tym chciałbym serdecznie podziękować. Przede wszystkim przedstawicielom GDDKiA za tak kompleksowy opis tej sytuacji w związku z tymi dwoma węzłami, ale również w związku z budową trasy S19 na podlaskich odcinkach. Jest to bardzo ważna trasa, która uwolni naszych mieszkańców od tranzytu w ich małych ojczyznach, w gminach, powiatach, miastach, miasteczkach i wsiach. Jest to bardzo istotny projekt. Mam nadzieję, że całość tej inwestycji będzie jak najszybciej oddana do użytku. Chciałbym również podziękować stronie samorządowej, bo to dzięki wam te dwa węzły powstaną i to dzięki waszej determinacji udało się te dwa węzły na nowo zaprojektować i następnie wybudować. Dziękuję też panu wójtowi Marcinowiczowi, bo widać, że trzeba rozmawiać. Jeżeli mamy dialog, to możemy więcej osiągnąć – i wydaje mi się, że jest tutaj szansa, aby poprawić komfort życia mieszkańców po wybudowaniu drogi S19

również w gminie Juchnowiec Kościelny, te drogi dojazdowe polepszyć do standardu, który będzie umożliwiał normalne poruszanie się po tych drogach. To jest bardzo istotne. Ja jestem do państwa dyspozycji.

Dziękuję za dzisiaj, dziękuję za to spotkanie podkomisji. Myślę, że to bardzo ważne spotkanie dla mieszkańców województwa podlaskiego i to nie tylko powiatu siemiatyckiego, powiatu białostockiego, ale również całego województwa – więc dziękuję serdecznie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia podkomisji. Dziękuję państwu, zamykam posiedzenie.